

## „Nie zatrzymuj życia”

Autor - Joanna Maksymowicz

Ciemny kadr. Chwilę później światło się rozjaśnia. Na pustej ulicy leży mały, pluszowy miś. W tle słychać głos małej dziewczynki: Dlaczego jechałeś tak szybko?

**Następna scena.** Na sygnalizatorze miga pomarańczowe światło, wszędzie fruwią kartki papieru, w tle słychać głos dorosłego mężczyzny: Kto do ciebie dzwonił?

**Kolejna scena.** Na rondzie leży roztrzaskany rower. Słychać głos chłopca: Zapomniałeś o kierunkowskazie?

**Czwarta scena.** Jakaś boczna droga, przy jednym z drzew stoi krzyż, obok leży kask motocyklisty. Słychać głos mężczyzny w średnim wieku: Duży mógł więcej?..

**Piąta scena:** W tunelu stoją dwa auta po zderzeniu czołowym, ale widać je tylko z daleka. Na pierwszym planie leży srebrny łańcuszek z jakąś literką. Słychać głos dziewczyny: Miałeś tylko 1,2 promila?

**Szósta scena:** Przejście dla pieszych. Pusto, słychać jedynie śmiech ludzi, urywki prostych, codziennych rozmów (Tak? Zaraz będę..)(No co ty Gośka??, ale...)(aha, kupiłam makaron....). Nagle pisk opon, trzask, cisza. Głos kobiety : Nic nie jechało?

**Siódma scena** - końcowa: Lektor : Co roku na Polskich drogach ginie ..... osób. To jakieś (100 tysięcy) czyichś córek, ..... wnucząt ,.....ojców, ..... przyjaciół, ..... matek.  
Nie zatrzymuj życia.